

Ks. Jan Szczych

Aby szli i owoc przynosili... (J 15, 16)
Studium liturgiczno-teologiczne
modlitwy święceń prezbitera

Wstęp

Od czerwca 2009 r. Kościół przeżywa Rok Kapłański, mający „pobudzić do wewnętrznej odnowy wszystkich kapłanów”¹, według przykładu ponadczasowego patrona duchownych św. Jana M. Vianneya (+1859). Wspomniana okoliczność jest dogodną sposobnością do głębszego wniknięcia w obrzędy święceń, w liturgiczny ryt narodzin przyszłych duchownych, a mianowicie w istotę i treść modlitwy święceń prezbitarów.

Od początku trwania w Kościele sukcesji apostoelskiej obrzęd święceń zawiera dwa podstawowe elementy: gest włożenia rąk biskupich oraz modlitwę. W *Dziejach Apostolskich* czytamy: „Gdy odprawiali publiczne nabożeństwo i pościli, rzekł Duch Święty: „Wyznaczcie mi już Barnabę i Szawła do dzieła, do którego ich powołałem”. Wtedy po poście i modlitwie oraz po nałożeniu na nich rąk wyprawili ich” (13, 2-3). Podobnie rzecz dotyczy ustanowienia siedmiu mężów, diakonów: Apostołowie „módląc się, włożyli na nich ręce” (Dz 6, 6).

Wspomniana apostoelska praktyka ustanawiania świętych szafarzy w Kościele w swojej istocie trwa nieprzerwanie przez całą eklezjalną historię. W ten sposób, dzięki sakramentowi święceń, obejmującemu stopnie episkopatu, prezbyteratu i diakonatu, „posłanie, powierzone przez Chrystusa Apostołom, nadal jest spełniane w Kościele aż do końca czasów” (KKK 1536). Dodać należy, że tylko „biskupi ważnie wyświęceni, to znaczy włączeni w sukcesję apostoelską, udzielają ważnie trzech stopni sakramentu święceń” (KKK 1576).

Poprzez obrzęd święceń prezbyteratu ordynowani diakoni stają się prawdziwymi kapłanami Nowego Przymierza, „aby upodobnieni do Chrystusa, Najwyższego i Wiecznego Kapłana, i złączeni z kapłaństwem biskupów, głosili Ewangelię, kierowali ludem Bożym i oddawali cześć Bogu przede wszystkim przez składanie Ofiary Chrystusowej”². Podczas liturgii święceń³, zanim nastąpią najistotniejsze sakramentalne rytmy święceń, ma miejsce obrzęd wprowadzający, kiedy to po przedstawieniu

¹ Benedykt XVI, List na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego z okazji 150 rocznicy *dies natalis* Świętego Proboszcza z Ars, „Anamnesis” 59 (2009) s. 13.

² *Pontyfikał Rzymski odnowiony zgodnie z postanowieniem Świętego Soboru Powszechnego Watykańskiego II wydany z upoważnienia papieża Pawła VI poprawiony staraniem papieża Jana Pawła II. Obrzędy święceń biskupa, prezbitarów i diakonów*, drugie wydanie wzorcowe, Katowice 1999, s. 73 (nr 123).

³ Strukturę obrzędu święceń wszystkich trzech stopni podaje B. Nadolski. Zob. B. Nadolski, *Liturgia*, t. III, Poznań 1992, s. 175. Zob. też P. Jounel, *Le ordinazioni*, w: *La Chiesa in preghiera*, red. A.G. Martimort, t. III, Brescia 2002, s. 195; J. Nowak, *Trójstopniowość sakramentu święceń*, w: *Kapłaństwo (Kolekcja „Communio”)*, t. 3, Poznań-Warszawa 1988, s. 101. Według obu ostatnich autorów, litania do Wszystkich Świętych należy do rytów wstępnych.

i homilii celebransa kandydaci składają wobec Boga i Kościoła swoje przyrzeczenia, dotyczące przyszłego posługiwania kapłańskiego.

W dalszej strukturze święceń prezbiteratu następują rytury sakramentalne: wezwanie do modlitwy, litania do świętych, kolekta na zakończenie litanii, nałożenie rąk przez biskupa i prezbiterów oraz modlitwa ordynacyjna. Najpierw zgromadzeni na liturgii przez wstawienictwo świętych błagają Boga, „aby wybranych pobłogosławił, uświęcił i konsekrował”⁴, potem szafarz świeceń „kładzie każdemu wybranemu ręce na głowę, nic nie mówiąc”⁵. Podobnie postępują wszyscy obecni prezbiterzy, „aby wyrazić przyjęcie [kandydatów] do prezbiterium”⁶. W dalszej części, wybrani klękają przed biskupem, „który stojąc bez mitry, rozkłada ręce i [sam] wygłasza modlitwę święceń”⁷.

Obrzęd święceń kończą rytury objawiające, uwieńczone braterskim pocałunkiem pokoju.

Przedstawiona struktura obrzędu wyraźnie potwierdza, iż sakrament święceń w Kościele łacińskim jest udzielany „przez włożenie rąk, któremu towarzyszy uroczysta modlitwa konsekuracyjna”, „przepisana dla poszczególnych stopni w księgach liturgicznych” (KKK 1597; KPK 1009, §2). Dopiero takie święcenia „wyciskają niezatarty charakter sakramentalny” (KKK 1597) i upoważniają duchownego do działania *in persona Christi Capitis*.

Część zasadnicza

1. Z historii modlitwy święceń kapłanów

Jak już wspomniano, nie ma wątpliwości co do istnienia modlitwy święceń w rycie ordynacyjnym od samego początku przekazywania w Kościele władzy kapłańskiej. Najstarszy tekst omawianej oracji w obrzędzie łacińskim znajdujemy w *Traditio Apostolica* z III w., przypisywanej Hipolitowi Rzymskiemu⁸. Jej treść wywarła znaczący wpływ na późniejszą teologiczną interpretację posługi prezbiterów⁹. Z tego starożytnego dokumentu dowiadujemy się, że święcący biskup w modlitwie konsekuracyjnej prosił Boga: *respice super servum tuum istum et impartire spiritum gratiae et consilii, presbyteris ut adiuvet et gubernet plebem tuam in corde mundo*” (rozd. 7)¹⁰.

Upraszany duch łaski i rady dla prezbitera winien być dla niego pomocą w kierowaniu Ludem Bożym. W ten sposób prezbiter „nie jest określany przez przyporządkowanie biskupowi, a tym bardziej przez udział w jego kapłaństwie, lecz jako cząstka kolegium prezbiterów, pomagających w kierowaniu Kościołem”¹¹. *Traditio Aposto-*

⁴ *Pontyfikał Rzymski. Obrzędy święceń*, s. 79 (nr 127).

⁵ *Ibidem*, 81 (nr 130).

⁶ *Pontyfikał Rzymski. Obrzędy święceń*, 69 (nr 112). Według nauczania Kościoła, gest *impositio manuum* ze strony kapłanów w obrzędzie święceń prezbiteratu nie posiada waloru sakramentalnego.

⁷ *Ibidem*, 81 (nr 131).

⁸ Zob. G. Cavagnoli, *L'ordine*, w: *Celebrare il mistero di Cristo*, (redaktor nie podany), t. II, Roma 2001, s. 371.

⁹ Por. P. Jounel, *Le ordinazioni*, s. 162.

¹⁰ Tekst oracji cytuję za M. Righetti. Zob. M. Righetti, *Storia liturgica*, t. IV, Milano 1998, s. 406. Zob. ponadto E. Lodi, *Liturgia della Chiesa*, Bolonia 1999, s. 756.

¹¹ B. Nadolski, *Liturgika*, t. III, s. 161.

lica pozwala biskupowi na spontaniczne wygłoszenie modlitwy świeceń, byle tylko uczynił to w sposób poprawny doktrynalnie (zob. rozdz. 9)¹².

Kolejnymi ogniwami w rozwoju eucharystii świeceń są tzw. libelli z Werony (II poł. VI w.), rzymski sakramentarz Gregoriański (VII w.) oraz *Ordines Romani*¹³. Modlitwy konsekracyjne prezbiterów w tych starożytnych sakramentarzach (*Veronense* 952-954 oraz *Gregorianum* 27-29), według wielkiego prawdopodobieństwa, pochodzą od papieża Leona Wielkiego (440-461)¹⁴. W ich ujęciu, prezbiter jest współpracownikiem *ordo episcoporum*. Równocześnie jego posługę określano jako *secundi meriti munus*¹⁵ – zadanie drugiej rangi, pełnione pod autorytetem biskupa¹⁶.

Oratio consecrationis prezbitera zawarta w średniowiecznych Pontyfikalach¹⁷ bazuje na tekstach *Missale Francorum* (nr 32) z VIII w. oraz *Sacramentarium Gelasianum* (nr 148) z tejże epoki¹⁸. Zdaniem niektórych, jej treść nie była zbyt nośna teologicznie, czego wytłumaczeniem zdaje się być ówczesne zbytne akcentowanie zewnętrznych form ceremonialnych¹⁹. Od X w. modlitwę świeceń zaczęto nazywać *praefatio*²⁰, gdyż jej początek, poprzedzony tradycyjnym dialogiem wstępnym, brzmiał jak protokolarna formuła prefacji; potwierdzenie tego znajdujemy także w *Pontificale Romanum* epoki potrydenckiej:

*Vere dignum et iustum est, aequum et salutare, nos tibi semper et ubique gratias agere, Domine sancte Pater, omnipotens aeterne Deus, Honorum auctor et distributor omnium dignitatum...*²¹

Zanim Sobór Watykański II postanowił o rewizji obrzędu świeceń (zob. *Sacro-sanctum Concilium* 76), jeszcze w 1947 r. papież Pius XII (1939-1958) w swej konstytucji *Sacramentum ordinis* jednoznacznie rozstrzygnął sprawę istotnych elementów sakramentu kapłaństwa. W nawiązaniu do Dekretu do Ormian (1439 r.) z czasów Soboru Florenckiego (1439-1442)²², Biskup Rzymu oświadczył, że: jedyną materią wyższych świeceń diakonatu, prezbiteratu i biskupstwa jest wkładanie rąk; formą zaś,

¹² Zob. M. Righetti, *Storia liturgica...*, s. 407.

¹³ Por. P. Jounel, *Le ordinazioni...*, s. 174.

¹⁴ Zob. D. Borobio (ed.), *La celebrazione nella Chiesa*, t. 2, Leumann (Torino) 1994, s. 673; P. Jounel, *Le ordinazioni...*, s. 174.

¹⁵ M. Righetti, *Storia liturgica...*, s. 410.

¹⁶ Zob. D. Borobio (ed.), *La celebrazione nella Chiesa...*, s. 674; P. Jounel, *Le ordinazioni...*, s. 175-176.

¹⁷ Zob. G. Cavagnoli, *L'ordine...*, s. 373.

¹⁸ Zob. B. Nadolski, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, 1415-1417; P. Jounel, *Le ordinazioni...*, s. 186.

¹⁹ Zob. F. Brovelli, *Ordine e ministeri*, w: *Anàmnesis*, red. A. J. Chupungco, t. 3/1, Genowa 1995, 267; D. Borobio (ed.), *La celebrazione nella Chiesa...*, s. 678.

²⁰ Zob. E. Lodi, *Liturgia della Chiesa...*, s. 771; M. Righetti, *Storia liturgica...*, s. 416.

²¹ *Pontificale Romanum*, editio typica 1961-1962, red. M. Sodi-A. Toniolo, *pars* I, Città del Vaticano 2008, s. 49-50.

²² Promulgowana podczas Soboru we Florencji *Bulla unii z Ormianami* traktuje m.in. na temat sakramentu kapłaństwa: „Szóstym jest sakrament świeceń, którego materią jest to, co się przekazuje, aby udzielić świeceń. I tak prezbiterat przekazuje się przez wręczenie kielicha z winem i pateny z chlebem. [...] Forma kapłaństwa jest taka: „Przyjmij władzę składania ofiary w Kościele za żywych i umarłych w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”. [...] Zwyczajnym szafarzem tego sakramentu jest biskup. Skutkiem jest wzrost łaski, aby ktoś stał się godnym sługą Chrystusa” (nr 19a, 19b, 19c, 19d). Zob. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, red. A. Baron-H. Pietras, t. III, Kraków 2003, s. 493-543.

także jedyną, są słowa określające dokładniej zastosowanie tej materii, czyli słowa, które jednocześnie wyrażają skutki sakramentalne – mianowicie władzę kapłańską i łaskę Ducha Świętego – i które przez Kościół za takie zostały uznane i jako takie są używane.

Przy święceniach kapłańskich materia jest pierwsze włożenie rąk biskupa, które odbywa się w milczeniu; [...]. Formę stanowią słowa Prefacji, z których istotnymi i dlatego do ważności koniecznymi są te: *Da, quaesumus, Omnipotens Pater, in hunc famulum tuum Presbyterii dignitatem; innova visceribus eius spiritum sanctitatis, ut acceptum a Te, Deus, secundi meriti munus obtineat censuramque morum exemplo suae conversationis insinuet*²³.

Nowy, posoborowy obrzęd święceń *De ordinatione* ukazał się już w 1968 r.²⁴ Ponieważ po jego wydaniu pojawiło się sporo opinii krytycznych, zwłaszcza odnośnie do modlitwy święceń prezbitera²⁵, rozpoczęto prace nad nowym rytym. W 1990 r. wydano nowe *Ordo*, zatytułowane odmiennie niż poprzednie, mianowicie: *De ordinatione episcopi, presbyterorum et diaconorum*²⁶. Polskie tłumaczenie obrzędu ukazało się w 1999 r.²⁷ Z tego też *Ordo* zostanie przybliżona modlitwa święceń prezbitera, która w swej zasadniczej treści pochodzi ze starożytnego *Sacramentarium Veronense*²⁸.

2. Treść i podział modlitwy ordynacyjnej

Prex ordinationis presbyterorum jest skierowana do Boga, nieustannie działającego w historii zbawienia. W swej treści modlitwa święceń posiada charakter trynitarny, odwołując się wprost do Bożego Syna Jezusa oraz do Ducha Świętego, przez którego zostali powołani Apostołowie.

Uważne studium²⁹ naszego tekstu eucharystycznego pozwala na wyodrębnienie w nim czterech części składowych: anaklezy, anamnezy, epiklezy oraz doksologii³⁰.

A. Anakleza

W początkowej części modlitwy szafarz święceń zanosí swe błaganie do Boga i prosi o Jego obecność i asystencję, używając terminów: *Panie, Ojczy święty, wszechmogący, wieczny Boże*. Przypomina także, że to Bóg jest *humanae dignitatis auctor et distributor omnium gratiarum* (Twórcą ludzkiej godności i rozdzielającym

²³ Pius XII, Konstytucja *Sacramentum ordinis*, w: *Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, Poznań 1989, s. 497-498 (nr 584-585).

²⁴ Na temat powstawania tego rytu święceń zob. A. Bugnini, *La riforma liturgica (1948-1975)*, Roma 1997, s. 685-698.

²⁵ Zob. B. Nadolski, *Liturgika...*, t. III, s. 177.

²⁶ *Pontificale Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II renovatum auctoritate Pauli PP. VI editum Ioannis Pauli PP. II cura recognitum. De Ordinatione episcopi, presbyterorum et diaconorum*, editio typica altera, Città del Vaticano 1990.

²⁷ *Pontyfikał Rzymski odnowiony zgodnie z postanowieniem Świętego Soboru Powszechnego Watykańskiego II wydany z upoważnienia papieża Pawła VI poprawiony staraniem papieża Jana Pawła II. Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów*, drugie wydanie wzorcowe, Katowice 1999.

²⁸ Zob. E. Lodi, *Liturgia della Chiesa...*, s. 769-770; G. Cavagnoli, *L'ordine...*, s. 395. Na temat wprowadzonych w tekście modyfikacji zob. P. Tena, «*La prex ordinationis de los presbiteros en II edicion tipica*», *Notitiae* 2(1990) s. 126-133.

²⁹ Pomocą w szczegółowej analizie modlitwy ordynacyjnej służą *Acta* Kongregacji do spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. Zob. *Notitiae* 2(1990) s.116-121.

³⁰ Taki podział proponuje B. Nadolski. Zob. B. Nadolski, *Liturgika*, t. III, s. 182.

wszelkie łaski (por. 1Kor 12, 4). Powyższe wyrażenie zostało zaczerpnięte z Deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae* Soboru Watykańskiego II (nr 1), a tym samym zastąpiło określenie *honorum auctor* z *Pontyfikatu* trydenckiego.

Dalej, Bóg jest tym, który troszczy się o wszystkie stworzenia, podtrzymując je swoją mocą. On też „*dla kształtowania (ad efformandum) kapłańskiego ludu ustanawia w nim różne stopnie służ Jezusa Chrystusa, napełnionych mocą Ducha Świętego*” (zob. *Lumen gentium* 10. 28; *Presbyterorum ordinis* 12).

W tym miejscu wyraźnie dostrzegamy jak gdyby cel sprawowanego obrzędu, a zarazem korelacje między kapłanami a kapłańskim ludem wiernych. Biskup mówi wprost: „*dla kształtowania kapłańskiego ludu*” czyli dla wiernych, którzy na mocy chrztu i poprzez namaszczenie chrzcielne są włączeni do ludu Bożego, „w jedność z Chrystusem Kapłanem, Prorokiem i Królem”³¹, Bóg ustanawia różne stopnie służ Jezusa, pośród których znajdują się także prezbiterzy. Termin *ad efformandum* zakłada dynamikę pastoralną, co też wyraźnie koresponduje z treścią soborowej Konstytucji *Lumen gentium*, gdzie w numerze 10 czytamy: „Kapłan urzędowy dzięki władzy świętej, jaką się cieszy, kształci (*efformat*) lud kapłański i kieruje nim”. Taki też jest uzasadniony powód, dla którego prezbiter winien być napełniony mocą Ducha Świętego.

B. Anamneza

Kolejna część modlitwy święceń nawiązuje do Bożego działania zarówno w Starym Testamencie, jak i w Nowym. W jej treści czytamy: „*Kiedy wybrałeś Mojżesza i Aarona, aby uświęcili lud i nim kierowali, ustanowiłeś im do pomocy mężów, niższych stopniem i godnością*”. Widać tu bezpośrednie odniesienie do tekstów z Wj 18, 13-26 oraz Pwt 1, 9-17. Jetro, teść Mojżesza, zobaczywszy sposób sprawowania rządów przez zięcia, wpłynął na Mojżesza, by ustanowił swoich delegatów kierownikami ludu, „aby mogli sądzić lud w każdym czasie” (Wj 18, 22), zaś ważniejsze sprawy przedstawiali jemu samemu. W ten sposób zostali powołani mężowie „bojący się Boga”, „nieprzekupni”, „mądrzy” i „szanowani”, aby służyli pomocą Mojżeszowi i Aaronowi w kierowaniu i uświęcaniu ludu Wybranego. Chociaż przytoczone teksty biblijne ukazują nade wszystko kierowniczą rolę Mojżesza i Aarona, to jednak modlitwa święceń akcentuje również uświęcający wymiar ich posługi (*regendo et sanctificando populo*).

Po ogólnym odwołaniu się do pomocniczych posług w czasach Mojżesza i Aarona, ustanowionych „*dla sprawowania świętych obrzędów*”, jest już konkretnie powiedziane na temat wybranych do tej roli i zadania. „*Ty na pustyni udzieliłeś bogactwa ducha Mojżesza siedemdziesięciu roztropnym mężom, aby dzięki ich pomocy mógł on łatwiej kierować Twoim ludem*”. W tym miejscu modlitwa przywołuje tekst Lb 11, 24nn., gdzie czytamy, jak siedemdziesięciu starszych ludu otrzymuje natchnienie prorockie.

W odniesieniu do synów Aarona tekst modlitwy wspomina wydarzenie dotyczące wprowadzenia Aarona i jego synów w czynności kapłańskie (zob. Wj 28, 1-4; 29, 1-35.44 oraz Kpł 8, 1-30). Dalej, precyzuje cel ich posługi: „*aby zgodnie z Prawem wy-*

³¹ *Obrzędy chrztu dzieci*, Namaszczenie krzyżem świętym, Katowice 2001, s. 73 (nr 98).

starczyło kapłanów do składania w Przybytku ofiar”. Dodaje jednakże, że kapłańskie działania Aarona i jego synów „były cieniem dóbr przyszłych”. W ten sposób modlitwa nawiązuje do fragmentu Hbr 8, 1-6, ukazującego wyższość kapłaństwa Chrystusa nad kapłanami Starego Prawa, którzy usługiwali „obrazowi i cieniowi rzeczywistości niebieskich” (por. Hbr 10, 1). Dodatkowym źródłem dla omawianych słów modlitwy jest także zdanie z listu św. Pawła do Kolosan: „Są to tylko cienie spraw przyszłych, a rzeczywistość należy do Chrystusa” (Kol 2, 17).

Jezus Chrystus został posłany przez Ojca w czasach ostatecznych (zob. Hbr 1, 2; J 10, 36). Modlitwa nazywa Jezusa mianem „zwiastuna [Bożej] woli” oraz „naszym najwyższym Kapłanem”. Tutaj polskie tłumaczenie jest nieco opisowe, gdyż w tekście łacińskim czytamy: *Filium tuum in mundum misisti, Apostolum et Pontificem confessionis nostrae*. „Apostolem” w sensie wysłańca Boga oraz „Arcykapłanem naszego wyznania” nazywa Jezusa autor listu do Hebrajczyków (3, 1).

Życie i zbawcze dzieło Bożego Syna jest szczytem działania Boga w historii (zob. KKK 422). Dokonując zbawienia rodzaju ludzkiego, Jezus – jak w dalszej części mówi modlitwa – „przez Ducha Świętego z samego siebie złożył nieskalaną Ofiarę i powołał do udziału w swoim posłannictwie uświęconych w prawdzie Apostołów”. Innymi słowy, Apostołowie z woli samego Jezusa zostali włączeni w Jego zbawczą misję (zob. Mk 3, 13), w Jego nieskalaną Ofiarę (zob. Hbr 9, 14), w Jego kapłaństwo (zob. J 15, 1-17; por. 13, 8.20). Modlitwa zaznacza, że Apostołowie zostali „uświęceni w prawdzie”, gdyż „łaska i prawda przyszły przez Jezusa” (J 1, 17). Podczas Ostatniej Wieczerzy Jezus, jak wiemy, w modlitwie arcykapłańskiej prosił Ojca za uczniów: „Uświęć ich w prawdzie... A za nich Ja poświęcam w ofierze samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie” (J 17, 17.19).

Dla głoszenia i pełnienia dzieła zbawienia na całym świecie (zob. *Sacrosanctum Concilium* 6) Pan Bóg dał Apostołom pomocników (*comites*). Dlatego, szafarz święceń, kończąc anamnetyczną część modlitwy ordynacyjnej, dodaje: „Prosimy Cię, Panie, daj także nam, słabym, takich pomocników, których potrzebujemy do wypełniania kapłańskiej posługi, przekazanej nam przez Apostołów”. W dawnym *Pontyfikale* biskup mówił: „Prosimy Cię, Panie, daj również nam słabym, tych pomocników. Im bardziej ułomni jesteśmy, tym większej ich liczby potrzebujemy”³². Rodzi się zasadne pytanie: do jakiej słabości tekst się odnosi? Dzieło ewangelizacji świata, do której zostali powołani Apostołowie i ich następcy, przerasta wszelakie ludzkie możliwości, stąd uzasadnionymi są słowa modlitwy o godnych i skutecznych pomocników w pełnieniu kapłańskiego urzędu.

³² W języku łacińskim tekst jest następujący: *Quapropter infirmitati quoque nostrae, Domine, quaesumus, haec adiumenta largire; qui, quanto fragiliores sumus, tanto his pliribus indigemus. Pontificale Romanum*, editio typica 1961-1962, red. M. Sodi-A. Toniolo, s. 51.

Odnosnie do tłumaczenia ww. tekstu zob. M. Pastuszko, *Sakrament święceń (kanony 1008-1054)*, Kielce 2008, s. 55.

C. Epikleza

Na podstawie orzeczenia konstytucji *Sacramentum ordinis* z 1947 r., potwierdzonego również przez papieża Pawła VI, ta część modlitwy ordynacyjnej stanowi swoisty szczyt *deprecatio Ecclesiae* podczas rytu święceń³³. W tej części oracji biskup wyprasza u Boga Ojca godność prezbiteratu dla święconych oraz prosi o odnowienie „*Ducha świętości*” w ich sercach. Chociaż Osoba Ducha Świętego była już wspomniana w poprzednich częściach modlitwy, to jednak w epiklezie Jego rola jest ukazana szczególnie.

Prośba o odnowienie w sercach ordynowanych „*Ducha świętości*” nawiązuje do stanu człowieka zaraz po chrzcie. Tuż po sakramentalnym obmyciu wodą chrzcielną dziecko (lub osoba dorosła) staje się „świątynią [Bożą] i mieszkaniem Ducha Świętego”³⁴, zostaje wyniesione do stanu „przybranych synów” i nazwane dzieckiem Bożym³⁵. Potwierdzeniem tego jest gest włożenia białej szaty na neofitę. Ochrzczeni wierni, ponadto, poprzez sakramentalny dar Ducha Świętego w obrzędzie Bierzmowania, „zostają bardziej upodobnieni do Chrystusa i umocnieni” do składania życiowego świadectwa swemu Panu³⁶.

Z czasem jednak, wskutek ludzkiej ułomności owa pierwotna świętość bywa skalana piętnem grzechu, którego zmazanie dokonuje się dopiero poprzez sakrament pokuty i pojednania³⁷. Odnowienie „*Spiritum sanctitatis*” jest więc jakby kolejnym wyniesieniem słabej istoty ludzkiej na wyżyny Bożego synostwa (por. Ps 51, 12b.13b), a w przypadku święceń, darem pierwotnej świętości i gorliwości wiary (por. KKK 1589). „*Duch świętości*” przeto, jest siłą Bożą, „która prowadzi człowieka do dobrych, świętych czynów”, umacniając „jego naturalne siły wewnętrzne”³⁸.

Prośbę o „*Ducha świętości*” dla prezbiterów trzeba odczytać także w kluczu historio-zbawczym. Kiedy w dniu Pięćdziesiątnicy na Apostołów zstąpił Duch Święty (Dz 2, 1-4), ci otrzymali Jego moc do odważnego świadectwa o żyjącym Chrystusie aż po krańce ziemi, łącznie z sakramentalną władzą chrztu i odpuszczania grzechów (zob. J 20, 22-23; Mt 28, 19-20; Dz 2, 37-38). Podczas obrzędu święceń ponownie dokonuje się wylanie Ducha Świętego na przeznaczonych do kapłańskiego urzędu w Kościele, aby na wzór Apostołów oraz z upoważnienia ich następców, mogli mocą Ducha Świętego nadal przedłużać Chrystusowe dzieło zbawienia oraz wypełniać święte posłannictwo. Stąd wołanie o odnowienie w sercach prezbiterów „*Ducha świętości*”

³³ W Konstytucji Apostolskiej *Pontificalis Romani recognitio* papieża Pawła VI (z 1968 r.) czytamy: „Formę zaś stanowią słowa modlitwy konsekracyjnej, której ten oto fragment jest istotny i dlatego wymagany dla ważności aktu”. Zob. *Pontyfikał Rzymski. Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów...*, s. 10-11.

³⁴ *Obrzędy chrztu dzieci*, Modlitwa z egzorcyzmem i włożeniem ręki, s. 63 (nr 86A).

³⁵ Zob. *Obrzędy chrztu dzieci*, Wprowadzenie ogólne, s. 10 (nr 2).

³⁶ Zob. *Obrzędy bierzmowania*, Wprowadzenie teologiczne i pastoralne, Katowice 1995, s. 16 (nr 1-2).

³⁷ „Członkowie Kościoła podlegają jednak pokusom i często popadają w grzechy. [...] Przez sakrament pokuty Ojciec przyjmuje syna, który do Niego wraca, Chrystus bierze na ramiona zgubioną owcę i odnosi do owczarni, a Duch Święty na nowo uświęca swoją świątynię albo pełniej w niej zamieszkuje”. *Obrzędy pokuty*, Wprowadzenie teologiczne i pastoralne, Katowice 2002, s. 13. 17 (nr 3. 6d.)

³⁸ J. Nowak, *Trójstopniowość sakramentu święceń...*, s. 103.

znajduje się w ścisłym odniesieniu do epoki apostołskiej: aby Duch Święty również w wyświęcanych duchownych dokonał tych cudów, które zdziałał w początkach głoszenia Ewangelii³⁹.

Zgodnie z treścią modlitwy, prezbiterzy mają wiernie pełnić przyjęty od Boga urząd „posługiwania kapłańskiego drugiego stopnia” (*secundi meriti munus*), tak jak pełnię kapłaństwa posiadają jedynie biskupi, jako następcy Apostołów⁴⁰. Święceni kapłani mają ponadto „przykładem swojego życia pociągać innych do poprawy obyczajów”, realizując w ten sposób starą sprawdzoną regułę: *verba docent, sed exempla trahunt*.

Dalszą część epiklezy stanowią cztery modlitewne inwokacje, rozpoczynające się od życzeniowego „Niech” (*Sint*).

Najpierw szafarz święceń prosi, aby ordynowani byli godnymi współpracownikami biskupów (*Ordinis nostri*) w głoszeniu Dobrej Nowiny: „aby przez ich przepowiadanie i dzięki łasce Ducha Świętego słowa Ewangelii przyniosły obfity owoc w ludzkich sercach i dotarły aż na krańce ziemi” (zob. *Presbyterorum ordinis* 4). Owocność kapłańskiego przepowiadania jest uzależniona od łaski Ducha Świętego (*Sancti Spiritus gratia fructificent*), aby jak twierdzi św. Paweł, „z Boga była owa przeogromna moc, a nie z nas” (2Kor 4, 7).

Kolejne wezwanie biskupa odnosi się do wiernego szafowania przez święconych prezbiterów Bożych misteriów. Mają to czynić *nobiscum* („razem z nami”), czyli w ścisłej łączności z biskupem. Widzimy tu wyraźne echo soborowego nauczania *Vaticanum II*, wyrażonego w Dekrecie o posłudze i życiu prezbiterów *Presbyterorum ordinis*, gdzie czytamy:

Wszyscy prezbiterzy, razem z biskupami, tak uczestniczą w jednym i tym samym kapłaństwie i posłudze Chrystusa, że sama jedność konsekracji i misji wymaga ich hierarchicznej łączności ze stanem biskupim (nr 7).

Nie można pominąć milczeniem słów „wiernymi szafarzami” (*fideles dispensatores*), nawiązujących do nauczania św. Pawła z 1Kor 4, 1-2: „Niech więc uważają nas ludzie za sługi Chrystusa i za szafarzy tajemnic Bożych! A od szafarzy już tutaj się żąda, aby każdy z nich był wierny”.

Zjednoczeni z biskupami kapłani mają posługiwać ludowi Bożemu, by wierni odnawiali się przez „odradzające obmycie chrztu świętego”, posilali się pokarmem z Bożego ołtarza, „doznawali łaski pojednania, a chorzy pokrzepienia w słabości”. Modlitwa święceń wymienia te sakramenty, które zwyczajnie sprawują kapłani: chrzest, Eucharystię, Pokutę i Namaszczenie chorych. Sakrament bierzmowania jest zastrzeżony biskupom, oni też są jedynymi szafarzami sakramentu święceń. W przypadku sakramentu małżeństwa kapłan w imieniu Kościoła jedynie asystuje pobierającym się i ślubującym sobie małżonkom (zob. KKK 1623).

W łączności z biskupami (*nobis iuncti*) prezbiterzy winni wypraszać Boże miłosierdzie „nad ludem powierzonym ich pasterskiej trosce i nad całym światem”. W to suplikacyjne zadanie prezbiterów można śmiało wpisać obowiązek codziennego od-

³⁹ Por. *Mszal Rzymski dla diecezji polskich*, kolekta z niedzieli Zesłania Ducha Świętego, Poznań 1986, Według. 239.

⁴⁰ Według J. Nowaka, powyższe stwierdzenie ukazuje prezbiterat „jako urząd podporządkowany”. Zob. J. Nowak, *Trójstopniowość sakramentu święceń...*, s. 104.

mawiania Liturgii godzin, powzięty jeszcze podczas święceń diakonatu.

Ostatnia inwokacja epikletyczna posiada wyraźny charakter eklezjalny o mocnym wydźwięku eschatycznym. Posługiwanie kapłanów ma doprowadzić do zjednoczenia się w Chrystusie wszystkich narodów (por. J 10, 16; zob. Mt 28, 19), aby stały się „jednym ludem, który osiągnie pełnię doskonałości w [Bożym] królestwie”. W ten sposób końcowe słowa epiklezy ukazują celowość Bożego działania, które przygotowywane w czasach Starego Testamentu, zrealizowane przez Jezusa Chrystusa, ostatecznie dokona się w oczekiwanym Królestwie nieba – *In Regno tuo consummandum* (zob. *Lumen gentium* 2.5.48)⁴¹. Do współpracy w realizacji Boskiej ekonomii zbawienia na mocy święceń zostali wezwani duchowni. W ten sposób, razem z powierzoną im trzodą będą mogli osiągnąć życie wieczne (zob. KKK 893).

Da się zauważyć, iż wymienione części składowe epiklezy bezpośrednio nawiązują do treści i porządku wcześniejszych przyrzeczeń wybranych na prezbiterów⁴². To, co ordynowani uprzednio przyrzekli wobec Boga i Kościoła, teraz pod przewodnictwem biskupa, w treści modlitwy szafarza święceń jest zanoszone do Boga w postaci prośby, aby Bóg, który w wybranych „rozpoczął dobre dzieło, sam go dokonał”⁴³.

D. Doksologia

Prex ordinationis presbyterorum kończy się doksologią. Uwzględnienie w niej *mediatio Christi* ponownie nawiązuje do kapłańskiej funkcji Chrystusa⁴⁴, w której na mocy otrzymanych święceń będą odtań uczestniczyć neoprezbiterzy.

Gdy biskup kończy odmawianie modlitwy ordynacyjnej, wszyscy zgromadzeni na liturgii, którzy dotąd w milczeniu wsłuchiwali się w wypowiedzaną orację, teraz afirmują ją tradycyjnym „Amen”.

3. Posługa kapłana w ujęciu modlitwy święceń

Po dokonanej wnikliwej analizie modlitwy święceń kapłanów należy choć pokrótce zatrzymać się nad rozumieniem posługi kapłana w perspektywie tego ordynacyjnego aktu.

Nade wszystko trzeba wyraźnie podkreślić, iż sakrament kapłaństwa jest niczym niezasłużonym darem jaki otrzymują wyświęceni prezbiterzy. Słowa prośby biskupa: „daj tym swoim sługom godność prezbiteratu” stanowią jasny wykład powyższego stwierdzenia. Kapłaństwo jest nadprzyrodzonym darem, danym powołanemu mężczyźnie za darmo. Wprawdzie, prosząc o łaskę kapłaństwa dla wybranych, biskup w imieniu Kościoła przedstawia Bogu ich kandydatury, niemniej jednak to Bóg, okazując bezgraniczną miłość względem ludzi (zob. 1J 4, 10), sam wybiera człowieka, by się nim posługiwać. Prosty stąd wniosek: kapłan nie staje się kapłanem z woli ludzi, ale jest nade wszystko przedstawicielem Boga wobec ludzi. Duchowny nie jest delegatem społeczności ludzkiej na wzór deputowanego czy posła, by ją reprezentował przed Bogiem, lecz to sam Bóg typuje mężczyznę na kapłana, aby przez niego pośród

⁴¹ Zob. B. Nadolski, *Liturgika*, t. III, s. 183.

⁴² Zob. *Pontyfikal Rzymski. Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów*, s. 75-76 (nr 124).

⁴³ Zob. *ibidem*, s. 76 (nr 125).

⁴⁴ Na temat Chrystusa jako Arcykapłańskiego Pośrednika zob. M. Kunzler, *Liturgia Kościoła*, Poznań 1999, s. 76-79.

ludzi dopełniać dzieła zbawienia (por. KKK 1553). On też za pośrednictwem Kościoła wynosi wybranych do służenia Chrystusowi w Jego świętym Kościele (zob. *Presbyterorum ordinis* 1).

Sakrament kapłaństwa zatem jest darem samego Boga, jest wyróżnieniem dla powołanej osoby. Stąd, trzeba jasno skonstatować, iż kapłaństwo to nie zawód, to nie profesja, to nie specjalność, której można się wyuczyć... Udział w kapłaństwie służebnym jest sakramentem, jest łaską, jest powołaniem przez samego Boga dla spełniania czynności świętych. Kapłaństwa nie można sobie kupić, załatwić, wytargować czy wziąć na kredyt.

Od posługi kapłaństwa nie ma też odwołania. Gdyby kapłaństwo było zawodem, wyuczonym rzemiosłem, to można było by ten fach zmienić, dostosować do warunków zewnętrznych... Ale kapłaństwo jest znakiem Bożego wybrania, danym człowiekowi raz i na zawsze, bez dymisji. Kapłaństwa i związanej z nim ciężkiej odpowiedzialności nie da się zdmuchnąć, cofnąć, zdrapać, zmyć, wywabić czy amputować... Nawet jeśli zdarzyłaby się sytuacja wydalenia kapłana *ex statu clericali* lub też zaistniała okoliczność dobrowolnego zaprzestania sprawowania czynności kapłańskich przez duchownego, „nie może [on] jednak stać się człowiekiem świeckim w ścisłym sensie, ponieważ charakter wyciśnięty przez święcenia jest nieusuwalny. Powołanie i posłanie otrzymane w dniu święceń nazaczyły go na zawsze” (KKK 1583).

Wybranie i misja kapłana jest wpisana w Bożą ekonomię zbawienia. Wyraźnym tego świadectwem jest przywołanie w tekście modlitwy święceń typologii posług Starożytności. Obrzęd święceń sytuuje ordynowanego w trwający już bieg historii zbawienia, która *nota bene* jest wyraźnie ukierunkowana. Zapoczątkowana u zarania dziejów stworzenia, zapowiedziana poprzez wydarzenia i figury Starego Testamentu, zrealizowana i dokonana w czasach Chrystusa, przedłużona poprzez działanie Kościoła jest tą samą i jedyną historią Bożej miłości ku ludziom, która swe ostateczne wypełnienie osiągnie w królestwie nieba⁴⁵. Każdy wyświęcony na mocy Bożego przywileju i szczególnego wybrania realizuje w Kościele i razem z Kościołem Bożą ekonomię zbawienia. Innymi słowy, poprzez głoszenie Słowa Bożego, celebrowanie sakramentów oraz inne służebne posługi ewangeliczne prezbiterzy niejako konkretyzują zbawienny plan wobec poszczególnych wiernych. Poprzez ich posługę ogólnoludzka historia zbawienia, łącznie z jej wymiarem kosmicznym, posiada swoją wyraźną aktualizację *ad personam* (zob. *Presbyterorum ordinis* 2).

Kapłaństwo Chrystusowych sług było zapowiedziane poprzez różnorodne posługi w Narodzie Wybranym. Służebny charakter prezbiteratu wyrasta jednakże z klarownej postawy Bożego Syna, „który nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Mt 20, 28; zob. Mk 9, 35; Mt 23, 11; Łk 22, 26-27). Dlatego też ministerialny wymiar pierwszego stopnia święceń (diakonu) pozostaje nieodwołalny również na poziomie pozostałych stopni⁴⁶. Wyświęceni zatem „nie powinni nigdy służyć jakiegokolwiek ideologii czy stronnictwu ludzkiemu, lecz jako heroldowie Ewangelii i pasterze Kościoła, winni użyć swych sił dla osiągnięcia duchowego wzrostu Ciała Chrystusowego” (*Presbyterorum ordinis* 6).

⁴⁵ Zob. D. Borobio (ed.), *La celebrazione nella Chiesa...*, s. 700.

⁴⁶ Por. J. Nowak, *Trójstopniowość sakramentu święceń...*, s. 106.

Z omawianym zagadnieniem łączy się także temat ontologicznej relacji prezbitera z Chrystusem. Pan Jezus najpierw „powołał do udziału w swoim posłannictwie Apostołów”, następnie dodał im współpracowników dla pełnienia zbawiennej misji w świecie. Pełnienie w Kościele kapłańskiego urzędu dokonuje się przeto *in persona Christi*, w imieniu Chrystusa i według Jego mocy. Dlatego, jak tłumaczy św. Tomasz z Akwinu, „sam Chrystus jest prawdziwym kapłanem, inni są tylko jego sługami” (KKK 1545).

Esse et agere in persona Christi, realizowane przez duchownych, dotyczą wszelkiej działalności Chrystusa jako Głowy Kościoła. W tym miejscu trzeba wspomnieć o istniejącym istotnym zróżnicowaniu między kapłaństwem ministerialnym a powszechnym kapłaństwem wiernych⁴⁷. Owa *differentia specifica* jednoznacznie tłumaczy „wzajemne przyporządkowanie” wspomnianych dwóch sposobów uczestnictwa w jedynym kapłaństwie Chrystusa (zob. *Lumen gentium* 10). „Podczas gdy kapłaństwo wspólne wiernych urzeczywistnia się przez rozwój łaski chrztu, przez życie wiarą, nadzieją i miłością, przez życie według Ducha, to kapłaństwo urzędowe służy kapłaństwu wiernych” (KKK 1547).

Treść modlitwy święceń z oczywistych względów jest prześlągnięta aspektem pneumatologicznym. W historii zbawienia działa ten sam Duch Święty, którego Jezus otrzymał od Ojca, przekazał Apostołom tj. Kościołowi, zaś w czasie święceń jest On głównym Działającym. „Przez łaskę Ducha Świętego wyświęcony zostaje upodobniony do Chrystusa Kapłana, Nauczyciela i Pasterza, którego jest sługą” (KKK 1585). Stąd, Duch Święty jest źródłem tego, co nazywamy *tria munera* kapłana (por. *Lumen gentium* 21). Prezbiter poprzez martyrię, liturgię i diakonię czyli posługę Słowa, sakramenty i dzieła miłosierdzia czynnie uczestniczy w apostołskim zadaniu nauczania, uświęcania i kierowania Ludem Bożym (por. *Christus Dominus* 2)⁴⁸.

Na mocy otrzymanych święceń prezbiter podejmuje spełnianie czynności liturgiczno-sakramentalnych, stanie się „szafarzem [Bożych] misteriów”. Sprawcą tych misteriów będzie sam Chrystus, stąd kapłana zasadnie określamy jako „sługę Chrystusa” (1Kor 4, 1; 2Kor 11, 23). Sakramentalna posługa prezbitera jest służbą Chrystusowi, jest wyraźną diakonią względem Chrystusa Pana⁴⁹. W tej perspektywie jasno stwierdzamy, iż kapłan to *alter Christus*, czego potwierdzeniem może być choćby wykładnia Konstytucji *Sacrosanctum Concilium* Soboru Watykańskiego II, gdzie czytamy, że „Chrystus jest zawsze obecny w swoim Kościele” m.in. „w osobie odprawiającego” (nr 7).

Innym ważnym aspektem w teologicznej interpretacji modlitwy święceń prezbiteratu jest korelacja między święconymi a Ludem Bożym. Świadczy o tym bogactwo użytego w tym względzie słownictwa:

- kapłani mają pociągać „*innych do poprawy obyczajów*”;
- głoszenie Ewangelii przez prezbiterów winno przynieść „*obfity owoc w ludzkich sercach*”;
- jako szafarze mają odnawiać „*lud Twój*”;

⁴⁷ Zob. G. Cavagnoli, *L'ordine...*, s. 384.

⁴⁸ Zob. D. Borobio (ed.), *La celebrazione nella Chiesa...*, s. 718-719.

⁴⁹ Zob. *ibidem*, s. 706.

- posługa prezbiterów dotyczy „grzeszników” i „chorych”;
- kapłani mają wypraszać miłosierdzie „nad ludem powierzonym pasterskiej trosce”;
- „niech przez ich posługiwanie wszystkie narody zjednoczą się w Chrystusie”.

Na podstawie przytoczonych określeń można śmiało wywnioskować, że ordynowani będą pasterzami wiernych, a tym samym będą skutecznie przyczyniać się do rozwoju łaski chrztu u wszystkich chrześcijan (zob. KKK 1547).

Podczas święceń prezbiteratu duchowni biorą na siebie odpowiedzialność za powierzony im Lud Boży i jego wieczne zbawienie. To zobowiązanie, ważkie w znaczeniu i celowości, zostało skutecznie zrealizowane przez życie i służebną posługę niezliczonych świętych kapłanów i biskupów, w tym patrona Roku kapłańskiego św. Jana M. Vianneya. Poprzez stulecia, dzięki ofiarnej i gorliwej pracy duchownych, również do nas dotarła Ewangelia i nadzieja zbawienia. Bez względu na różnorakie okoliczności historyczne, duchowni Kościoła wiernie pełnią Chrystusowy mandat eucharystyczny, powierzony im jeszcze w Wieczerniku.

Wystarczy przywołać w tym miejscu wzruszające świadectwa księży, uwięzionych w hitlerowskich obozach koncentracyjnych czy w sowieckich łagrach. Celebrowali oni eucharystyczną ofiarę po kryjomu, w tajemnicy, nieraz ołtarzem mszalnym było ich własne ciało, co jeszcze bardziej jednoczyło ich z Osobą i ofiarą Chrystusa Pana. Wszystkie nasze Kościoły partykularne posiadają swoich kapłanów bohaterów, którzy w trudnych latach reżimu mężnie trwali na kapłańskim posterunku, podjętym w chwili święceń. *Quorum memoria maneat in gloria beata!*

Prezbiterzy zostają powołani do posługiwania ludowi Bożemu „jako nieodzowni współpracownicy stanu biskupiego”, dlatego „razem z biskupem tworzą jedno prezbiterium, oddane wypełnianiu różnych zadań”⁵⁰. W tym miejscu dochodzimy do innych istotnych kwestii, wyraźnie wypływających z treści modlitwy święceń, a mianowicie takich jak relacja prezbiter-biskup, kolegialność kapłańskiej posługi oraz inkardynacja do konkretnego Kościoła partykularnego. Trafnym komentarzem do wspomnianych zagadnień są słowa papieża Jana Pawła II z jego adhortacji apostolskiej *Pastores dabo vobis* z 1992 r.: „Posługa kapłańska ma radykalną formę wspólnotową i może być wypełniona tylko jako «wspólne dzieło». Każdego kapłana, zarówno diecezjalnego, jak i zakonnego, na mocy sakramentu święceń łączą z innymi członkami tego *presbyterium* szczególne więzy apostolskiej miłości, posługi i braterstwa” (nr 17).

Z kolei, soborowy dekret *Presbyterorum ordinis*, podejmując problem kolegialności kapłańskiego działania, nawołuje, by prezbiterzy związali się „ze swoim biskupem szczerą miłością i posłuszeństwem”, biskup zaś niech uważa „prezbiterów za swoich braci i przyjaciół” (nr 7). W ten sposób, zadziergnięta ścisła więź między szafarzem święceń a prezbiterem stanie się skutecznym znakiem jedności Kościoła i jego zbawczego posłannictwa.

Bogata treść modlitwy święceń prezbiterów jednoznacznie ukazuje, że poprzez dokonanie sakramentalnych rytów wobec kandydatów do kapłaństwa, wybrani stają się nowymi ludźmi, stają się *prezbiterami*. Otrzymawszy nową tożsamość kościelną, mają odtąd w imieniu Chrystusa świadomie, odpowiedzialnie i dynamicznie przyczyniać się do uwielbienia Boga i uświęcania ludzi.

⁵⁰ *Pontyfikał Rzymski. Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów*, s. 67 (nr 101).

Zakończenie

Przeżywanie Roku Kapłańskiego bezwzględnie wpisuje się w nurt Kościoła, ciągle żywego i nieustannie zapatrzonego w najdoskonalszy wzór, jakim jest Chrystus - Kapłan, Pośrednik i Zbawiciel (zob. Hbr 4, 14-16; 1Tm 2, 3 -5). Omawiana modlitwa święceń prezbiteratu, będąca istotnym rytem sakramentalnego zrodzenia Jezusowych sług, jest przeto wyrazem niezachwianej wiary Kościoła i ściśle dotyczy poszczególnych jego stanów.

In primis, analizowana oracja odnosi się do biskupów – dostojnych szafarzy sakramentu święceń, nad którymi swego czasu została wypowiedziana modlitwa ordynacyjna prezbiterów. Obecnie, posiadając pełnię kapłaństwa to właśnie następcy Apostołów wygłaszają modlitwę święceń.

Dalej, *prex ordinationis* dotyczy prezbiterów, którzy wskutek obrzędów święceń, w tym nałożenia rąk i modlitwy święceń kapłańskich, u boku biskupów i z ich polecenia posługują Ludowi Bożemu, „pełniąc urząd drugiego stopnia”. Z pewnością, treść modlitwy ordynacyjnej przypomina prezbiterom, do jakiego zadania zostali powołani (można się w niej przejrzeć jak w zwierciadle). Odważnym, a zarazem korzystnym wydaje się przywołanie w tym względzie słów z apokaliptycznego listu do Kościoła Sardes: „Pamiętaj więc, jak wzięłeś i usłyszałeś, strzeż tego i nawróć się” (Ap 3, 3). Innymi słowy, kapłani powinni wciąż rozważać, co mają czynić, naśladować to, czego dokonują, pełnić to, czego sami nauczają dla innych i własnego zbawienia, oraz prowadzić życie zgodnie z tajemnicą Chrystusowego krzyża⁵¹.

Z tekstem modlitwy święceń są zaznajamiani zwłaszcza kandydaci do służby kapłańskiej. Nad nimi, jak ufamy, modlitwa ordynacyjna w bliższej lub dalszej przyszłości zostanie dopiero wypowiedziana. Zgodnie z nauczaniem Kościoła, seminarzyści mają ciągle dokładać wszelkich starań, by w kapłańskiej przyszłości „coraz ściślej jednoczyć się z Chrystusem, Najwyższym Kapłanem, i razem z Nim poświęcać się Bogu za zbawienie ludzi”⁵².

W relacji do kapłaństwa służebnego pozostają również osoby życia konsekrowanego oraz ludzie świeccy. I jedni, i drudzy w swoich postępach duchowych doznają zbawiennych skutków kapłańskiej posługi wybranych braci, wypowiedzianych zwłaszcza w treści modlitwy ich święceń.

Zasadnym i logicznym pozostaje więc stwierdzenie, że dla wszystkich ludzi wierzących: ochrzczonych, wyświęconych i konsekrowanych posługa kapłanów jest nieodzowną do osiągnięcia pełni Chrystusowego królestwa. Niech zatem powierzona im Chrystusowa i kościelna misja zawsze przynosi zbawienny owoc.

⁵¹ Zob. *Pontyfikał Rzymski. Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów*, s. 91 (nr 135).

⁵² *Pontyfikał Rzymski. Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów*, s. 76 (nr 124).